

Etyka informacji

Pojęcie informacji nie jest jednoznaczne i wciąż trwają poszukiwania wyjaśnienia jej istoty. Prawdą jest też, że ma ona ogromny wpływ na życie jednostek i całych społeczeństw, a także w świecie zwierząt i roślin. A niektórzy filozofowie są skłonni bronić tezy, że występuje ona także w przyrodzie nieożywionej.

W artykule przyjmiemy, że informacja jest zasobem niematerialnym, który rzeczywistość — jak plastelinę — pozwala dowolnie kształtować w naszym umyśle. Przed zbudowaniem garażu czy uszyciem kreacji trzeba je „widzieć” oczami wyobraźni. Na to pozwala informacja. Sama informacja nie jest jeszcze tą rzeczywistością, na której nam zależy, ale bez informacji nie bylibyśmy w stanie racjonalnie egzystować w otaczającym nas świecie. Informacja jest więc środkiem o wielkim potencjale, którym można dowolnie się posługiwać.

Ale czy rzeczywiście dowolnie? Niefrasobliwe (nieetyczne) posługiwanie się informacją, a zwłaszcza jej przekazywanie innym odbiorcom, może być wielce szkodliwe. Te spostrzeżenia stają się podstawą do potraktowania informacji jako zasobu szczególnego — niewyczerpywalnego — różnorodnego jak świat kwiatów, roślin i zwierząt wokół nas, niematerialnego, a jednak oddziałującego na nasze zmysły i wyznaczającego naszą drogę życiową.

Rodzi się zatem kwestia naszej wrażliwości i odpowiedzialności w wymianie informacji z otoczeniem. Wpisują się one w zagadnienia, którymi zajmuje się etyka informacji. Zgodnie z interpretacją internetową, jest to dziedzina, która skupia uwagę wokół zagadnień wynikających z rozwoju i zastosowania techniki informatycznej (*Etyka...*, 2010). Obejmuje ona takie zagadnienia moralne, jak własność informacji, jej prywatność, bezpieczeństwo związane ze zbieraniem informacji, jej przechowywaniem, przetwarzaniem i udostępnianiem.

Artykuł został poświęcony wybranym zagadnieniom tak interpretowanej etyki informacji w świetle wybranych procesów informacyjnych. Na początku dla podkreślenia roli informacji zatrzymamy się przy kilku jej funkcjach. Potem przedstawimy jej cechy jakościowe, istotne z punktu widzenia etyki informacji.

FUNKCJE INFORMACJI

Rozwój badań w zakresie etyki informacji wynika z dostrzeżenia w tym zasobie wielu walorów, głównie wynikających z wielorakich funkcji, jakie pełni on w życiu każdego człowieka i całych zbiorowości ludzkich. Oto one:

1. Informacja, mimo że jest substancją niematerialną, ma ogromny i bezpośredni wpływ na zachowanie jednostek i całych zbiorowości. Wystarczy przyjrzeć się manipulacjom, zwłaszcza niektórych przywódców politycznych, którzy z goryczy po porażkach tak potrafią zmanipulować informacje, że niejednego odbiorcę przyjmuje je z pełnym zaufaniem, choć są niewarte żadnej uwagi.

Wymowne przykłady takiej manipulacji przytacza S. Garczyński (1984). Znamy też różne przykłady niszczących skutków złośliwych plotek i pomówień.

2. Kluczowym środkiem procesów edukacyjnych jest informacja. To dzięki niej można ukazać człowiekowi niemal cały świat z jego bogactwem i złożonością. Nie inaczej niż za pośrednictwem informacji możemy opisywać i analizować minione epoki i zaginione światy ludzi, zwierząt i roślin.
3. Informacja jest środkiem integracji społecznej. Oglądane te same obrazy telewizyjne (np. reklamy) lub czytane te same gazety sprawiają, że osoby korzystające z tych źródeł dowiadują się o istnieniu tych samych rzeczy czy wystąpieniu tych samych zdarzeń. W konsekwencji mogą włączyć się do wspólnych działań, np. czynów patriotycznych i wysiłków obywatelskich. Ale też informacja może stać się podstawą do pojawiania się różnych opinii i sądów w tej samej sprawie. Przyczyniają się do tego osoby mające predyspozycje krasomówcze i dostęp do środków masowego komunikowania. Osoby takie na podstawie własnych subiektywnych interpretacji (często tendencyjnych czy złośliwych, dalekich od prawdy) powszechnie dostępnych informacji kształtują opinię w swoich kręgach społecznych. Każda z takich osób może mieć zupełnie inną wizję tej samej, obiektywnie istniejącej rzeczywistości. W konsekwencji osoby te będą głosić inny obraz świata (np. liderzy różnych partii politycznych). Staje się to przyczyną kształtowania się różnych środowisk, czasami tragicznie skłóconych ze sobą. Z tego powodu rozwija się swista erozja społeczna, do czego przyczynia się informacja.
4. Człowiek nieustannie odczuwa potrzebę posiadania nowych wiadomości. Najchętniej sięga po informacje udostępniane przez łatwo dostępne źródła: telewizję, radio czy prasę. Sprawia to, że odbiorca ów w sposób naturalny ogranicza swoją wiedzę o świecie do informacji publikowanych przez te media. W ten sposób mimowolnie poddaje się manipulacji informacyjnej: zwraca uwagę na fakty, które można poznać na podstawie wybranego źródła, oraz pozostaje nieświadomy faktów, które ono pomija. Już sam fakt podania do wiadomości publicznej (lub przemilczenia) pewnych faktów wybiórczo zwraca uwagę odbiorcy na określone aspekty życia publicznego i odwraca uwagę od innych przejawów, nie mniej istotnych i ważnych.

Politycy często zwykli powoływać się na statystykę opracowywaną na podstawie badań ankietowych. Zwróćmy jednak uwagę, że pytania w takich ankietach wynikają z zainteresowania tychże polityków. W treści pytań zadawanych w ankiecie zawsze jest zawarta pewna myśl, która oddziałuje na świadomość osób udzielających informacji. Szczególnie dotyczy to pytań, na które odpowiada się przez wybór jakiegoś wariantu spośród opracowanej ich listy (tzw. pytania zamknięte). Prosta zamiana pytania „co cię interesuje?” na pytanie „co cię bardziej interesuje: A, B, ... czy X?” zmieni zasadniczo obraz wypowiedzi indagowanych osób. I choć osobie udzielającej wywiadu wydaje się, że jest niezależna w wyrażaniu swoich poglądów, to taki wywiad zawsze ma wpływ na jej dalsze opinie — czasem na ich zmianę, a czasem na utwierdzenie dotychczasowych.

Opiniotwórcza funkcja informacji wyraziście ujawnia się w „faktach prasowych”: raz opublikowany tekst zawierający treści bulwersujące (niezależnie od ich prawdziwości) jest powielany i cytowany w różnych środkach masowego przekazu, przez co kształtuje opinię publiczną. Późniejsze sprostowania nie są w stanie zmienić raz zasłyszanej plotki.

5. Informacja to czynnik demokratyzujący. Warunkiem rozwoju społeczności demokratycznej jest swobodny dostęp do informacji pozwalających obywatelowi kontrolować przebieg zdarzeń oraz wyrażać swoje opinie (przekazywać informacje). W kraju o demokratycznym ustroju liczy się zdanie każdego obywatela (przynajmniej teoretycznie). O tym, kto będzie należeć do elit politycznych decyduje społeczeństwo, które poprzez udział w wyborach wpływa na kształtowanie się sił w parlamencie.
6. Do realizacji założeń demokratyzujących potrzebne są informacje, dzięki którym obywatel może świadomie podjąć decyzje wyborcze. Wspomniany już Garczyński podkreśla, że *nie ma demokracji bez rzetelnej informacji*. Stwierdza, że obłudne są deklaracje o współudziale obywateli w rządzeniu krajem, kiedy nie znają oni podstaw i treści (nie mają informacji) podejmowanych decyzji. Odnosi się to zarówno do poziomu najwyższego — kraju — jak i poziomu przedsiębiorstwa, kiedy fałszywie brzmią oświadczenia kierownictwa o liczeniu się z opinią załogi, skoro nie jest ona informowana o planach i zamierzeniach przedsiębiorstwa, o bieżącym stanie i trudnościach w jego rozwoju. Równy dla obywateli dostęp do informacji sprzyja zwiększeniu stopnia identyfikacji interesów jednostki z interesami społeczeństwa i państwa, a na poziomie przedsiębiorstwa — z interesami firmy. Niektórzy autorzy formułują tezę, że demokracja jako ustrój w krajach europejskich zaistniała dzięki informacji. To właśnie przekazywana różnymi drogami informacja — na miarę ówczesnych środków technicznych — sprawiła, że w połowie XIX w. ludność Europy dowiedziała się o dążeniach wolnościowych w Ameryce Północnej oraz o rozwijających się ruchach rewolucyjnych we Francji. Wiadomości te stały się impulsem do zmiany poglądów na wolność, sprawiedliwość, władzę, a także zasady życia społecznego.
7. Wymiana informacji, a więc jej ruch, wytwarza swoje pole informacyjne. Każdy ruch wywołuje efekty uboczne — tworzy pole oddziaływania. Ruch elektronów w przewodzie wywołuje indukcyjne pole elektromagnetyczne, ruch powietrza unosi kurz, ruch samochodów może spowodować ochłapanie przechodniów, nawet jeżeli kałuże są niewielkie.

*
* *

Pomijając efekty wymiany informacji i procesów jej przetwarzania w systemach sztucznych, zbudowanych przez człowieka, zwrócimy uwagę na pole informacyjne, jakie powstaje w społeczeństwie pod wpływem ruchu informacji. Jego dynamika ujawnia się w postaci rosnącej liczby odbiorców informacji, jej źródeł, kanałów przesyłania, technologii przetwarzania i demonstrowania wyni-

ków odbiorcy z wykorzystaniem technologii multimedialnych: w postaci znakowej, graficznej i dźwiękowej.

Najszerzy obraz wpływu ruchu informacji oddaje rozwijające się społeczeństwo informacyjne, w którym informacja staje się głównym obiektem zainteresowania.

POŻĄDANE CECHY JAKOŚCIOWE INFORMACJI

To prawda, że opisane funkcje pełni każda informacja, niezależnie od swojej jakości. Ale wiadomo też, że tylko informacje spełniające odpowiednie wymagania jakościowe stanowią dobrą podstawę do podejmowania wszelkich naszych działań. Dlatego etyka informacyjna wymaga zwrócenia uwagi na tę jakość, czyli na cechy, jakimi powinny charakteryzować się informacje. Z punktu widzenia tematu tego artykułu zatrzymamy się na kilku z nich: rzetelności informacji, jej zrozumiałości i obiektywności.

Rzetelność informacji

J. Kisielnicki (1982) odwołuje się do tej cechy, jako jednego z istotnych znamion jakościowych informacji. Przyjmuje, że zależy ona głównie od takich czynników, jak obiektywizm obserwacji i ocen przy gromadzeniu danych oraz poprawność metodologii gromadzenia i przetwarzania informacji. Zwraca uwagę, że groźne jest modyfikowanie informacji (np. w niektórych systemach sprawozdawczych) w kierunku „pożądanym” przez adresata informacji. Kisieliński zauważa też, że zbieranie informacji dla innych często jest traktowane jako mniej ważne niż zbieranie informacji dla siebie, a więc mniej rzetelne.

Informacja musi być prawdziwa, tzn. poprawnie odzwierciedlać opisywany obiekt. Nie może wprowadzać odbiorcy w błąd, wtedy będzie to dezinformacja. Nie może być półprawdą (np. „społeczeństwo domaga się...” — czyli piętnaście osób zgromadzonych w jakiejś sprawie). Jeżeli informacja spełni te warunki, to można ją określić jako rzetelną. Rzetelność to dokładność, solidność, uczciwość.

Rzetelność informacji wiąże się z rzetelnością procedur zbierania i przetwarzania informacji. Zależy ona od takich czynników, jak: metody zbierania informacji czy obserwacji wybranego wycinka rzeczywistości, rodzaj wykorzystanego źródła pozyskania danych, poprawność określenia i identyfikacji badanych obiektów, poprawność określenia stosowanych pojęć, przyjętych definicji, klasyfikacji, właściwie sformułowanych pytań w ankietach i formularzach, poprawność i kompletność instrukcji stosowanych w badaniach i wielu innych czynników związanych ze zbieraniem i przetwarzaniem informacji. Jeżeli przy zbieraniu informacji zostały rzetelnie dobrane metody oraz rzetelnie zrealizowane wszystkie zaplanowane procedury zbierania i przetwarzania, to nie ma podstaw do kwestionowania rzetelności otrzymanych informacji.

Zrozumiałość informacji

Jest to cecha umożliwiająca zrozumienie treści informacji przez jej odbiorcę bez szczególnych zabiegów związanych z poszukiwaniem interpretacji znaczenia pojęć wykorzystanych do przedstawienia informacji. Komunikatywność zależy od języka, w jakim zostały wyrażone owe pojęcia. Język ten powinien być zgodny z tezauresem pojęciowym użytkownika, czyli uwzględniać znane mu pojęcia i terminologię. Ileż niepotrzebnych nieporozumień wynika z niejednoznaczności i niezrozumiałości informacji! Dotyczy to w szczególności rozmaitych dokumentów urzędowych i instrukcji zrozumiałych tylko dla ich autorów. Jest to wynik posługiwania się swoistym żargonem, niezrozumiałym lub przynajmniej niejednoznacznym dla czytelnika czy słuchacza, stosowanym ze względów snobistycznych lub przez lekceważenie odbiorców. Jako przykład można przytoczyć następującą instrukcję posługiwania się programem, opracowaną przez informatyka dla użytkownika: *W razie kraszu softwerowego program albo się zaabenduje, albo trzeba go wykancelować.*

Obiektywność informacji

Wśród specjalistów wypowiadających się w sprawach informacji można spotkać się z opinią, że informacją są dane (tzn. liczby, symbole itp.) po ich zinterpretowaniu przez odbiorcę. Takie podejście z założenia eliminuje możliwość analizy informacji z punktu widzenia jej obiektywizmu. Bo zawsze będzie ją obciążać owa subiektywna interpretacja konkretnego odbiorcy. Tymczasem każda informacja coś opisuje: czasem są to konkretne obiekty czy procesy, a czasem też jakieś idee, które istnieją poza owym interpretatorem. Czyli że informacja w swej naturze jest obiektywna, jeśli rzetelnie opisuje coś, co istnieje, ale zarazem stanie się subiektywną interpretacją, kiedy ją odbierze konkretny człowiek.

INTERPRETACJA INFORMACJI

Dotychczas opisałem informację w ujęciu statycznym — jakie może pełnić funkcje, jakie powinna spełniać kryteria jakościowe. Tymczasem dopiero zwrócenie na nią uwagi w ujęciu dynamicznym — jak się zachowuje w procesach jej przekazywania i odbioru — obraz staje się pełniejszy. Wśród szczególnie wyróżniających się prac poświęconych procesom informacyjnym warto zwrócić uwagę na obszerną monografię J. Oleńskiego (2003), w której autor opisuje różne procesy informacyjne.

Zatrzymajmy się dłużej nad interpretacją informacji. Okazuje się bowiem, że jest ona często źródłem wielu uchybień w świetle etyki informacji (Stefanowicz, 2010).

Interpretacja to próba rozwiązania zadania typu „odkryć”, czyli odkrycie tego, co zostało zapisane w odebranych komunikacie. I nie każdemu to się udaje. Zapewne setki tysięcy oczu widziało ślady odcisnięte w skałach w okolicy Kielc,

ale dopiero dwóch polskich paleontologów — Grzegorz Niedźwiecki i Piotr Szrek — zdołało odczytać ich znaczenie: odkryć, że tędy przeszedł najstarszy na świecie czworonóg. Ich przykład dowodzi, że niekiedy sformułowanie poprawnych wniosków wymaga czasu, cierpliwości i dociekliwości.

Do czynników sprzyjających poprawnej interpretacji informacji należy zaliczyć:

1. Język zapisu komunikatu dobrany tak, aby odbiorca nie był narażony na dwuznaczność otrzymywanej treści. Odnosi się to w szczególności do wszelkich dokumentów, przepisów i instrukcji — powinny one być zredagowane zrozumiale dla adresata. Trzeba bowiem pamiętać, że wszelkie dokumenty są opracowywane nie dla ich autorów, lecz dla odbiorców.
2. Jednoznacznie określony kontekst. Ilustracją jego wpływu jest następująca sytuacja, oparta na przykładzie przytoczonym przez K. Stróżyńskiego (2006). Otóż wyobraźmy sobie kogoś (*X*), kto spotyka inną osobę (*Y*) i stwierdza, że *Y* idzie tylko w jednym butcie. Co pomyśli *X*? Jego wnioski mogłyby brzmieć:
 - a) pewnie *Y* zgubił but lub
 - b) pewnie *Y* znalazł but.
3. Inteligencja odbiorcy, jego wykształcenie:
 - umiejętność obserwowania otaczającej rzeczywistości,
 - rozumienie pola obserwacji,
 - umiejętność formułowania celów obserwacji rzeczywistości,
 - umiejętność wyboru drogi i środków osiągnięcia wytyczonych celów.
4. Umiejętność odrzucenia własnych „końskich okularów”, które wręcz uniemożliwiają poprawną interpretację z powodu przyjętego nastawienia. Trudno liczyć na poprawną interpretację napływających informacji, jeżeli ktoś twierdzi, że nikt go nie przekona, iż „białe jest białe, a czarne jest czarne”.
5. Rozwinięta kultura informacyjna: świadomość istnienia różnorodnych informacji, znajomość ich własności, funkcji.

Należy także pamiętać o czynnikach utrudniających interpretację, są to:

1. Zawily i niezrozumiały dla odbiorcy język, którym nadawca posłużył się przy redagowaniu komunikatów. Czasami jest to zabieg celowy, stosowany w celu świadomego wprowadzenia w błąd odbiorcy lub dla zaszokowania go „elokuwencją” nadawcy. Wynikać też może z posługiwania się słowami, których się nie rozumie. Na przykład wypowiedziane słowo „dokładnie” w sytuacji, gdy wystarczy powiedzieć — *tak*, w *rzeczy samej* lub inne stosowane wyrażenie; z kolei słowo „masakra” dla wyrażenia zachwyty. Wiele przykładów takich wypaczeń słów języka polskiego podaje J. Miodek (2007). Niestety, w wielu sytuacjach międzyludzkich, w polityce, można zaobserwować przypadki nie tyle mylnego, co fałszywego interpretowania informacji przez nadawanie specyficznych, wypaczonych znaczeń poszczególnym elementom odbieranych komunikatów, odnoszenie informacji do innych obiektów czy zdarzeń, pomijanie niewygodnych faktów, odwoływanie się do wyrwanych z kontekstu danych itp. Interesujący wykład na ten temat można znaleźć w cytowanej pracy Garczyńskiego.

2. Stan emocjonalny (np. stan zakochania). Garczyński pisze: *Co widzę, nie jest tym, na co patrzę (widzę wilka, choć patrzę na psa) i podobnie to, co słyszę, nie jest tym, co mi mówią, albo czytając rozumiem coś innego, niż napisał autor.*
3. Przytoczone w artykule tzw. „końskie okulary” i z góry przyjęte tezy, powodujące iż trudno jest przyjąć wiadomość sprzeczną z własnym przeświadczeniem. Łatwiej przyjąć pochlebną wiadomość niż krytykę.
4. Brak wiedzy ogólnej i umiejętności formułowania wniosków, brak znajomości zależności przyczynowo-skutkowych, co wypacza odczytane treści informacyjne. Tylko przynajmniej elementarna znajomość otaczającego świata daje podstawę do sformułowania opinii, czy to słońce krąży wokół ziemi czy ziemia wokół słońca. A kiedy siedzimy w wagonie i obok stoi inny pociąg trudno powiedzieć, czy rusza ten inny pociąg czy nasz.

Zabawne przykłady wypaczonej interpretacji informacji przytoczył kiedyś J. Korwin-Mikke (2005), powołując się na badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych. Otóż wynika z nich, że kobiety krzyczące na swoich mężów żyją dłużej niż ciche. Na tym tle Korwin-Mikke stwierdza, że owe krzyczące panie żyją dłużej nie dlatego, że „drać się” na swoich mężów, lecz dlatego się „drać”, iż mają więcej energii, co sprzyja ich długowieczności, a nie fakt rozładowywania swoich stresów. Podobnie, rzekomo żonaci mężczyźni żyją dłużej nie dlatego, że się ożenili, lecz żenią się osoby silniejsze. Autor dodaje: *Panowie, nie żeńcie się na siłę. To nic nie da.*

Interpretacja informacji z powodu braku rzetelności i poszukiwania prawdy jest obciążona subiektywnymi czynnikami, wynikającymi z osobowości jednostki. W szczególności człowiek jest raczej skłonny uznać za prawdziwe informacje potwierdzające jego dotychczasowe zdanie i opinię w danej sprawie i uznać za fałszywe te, które przeczą jego przekonaniom. Te pierwsze przyjmujemy nawet wtedy, kiedy w rzeczywistości są nieprawdziwe, a odrzucamy drugie, chociaż mogą być wiarygodne. Zwłaszcza jeżeli informacje napływają ze źródła nieformalnego, np. od osób nieakceptowanych.

Wnioski

Przedstawiony obraz informacji, jako zasobu o wielorakich cechach i właściwościach, wśród których z łatwością można podać długą listę cech pozytywnych oraz — niestety — także długą listę rozmaitych zagrożeń, sprawia to, że w procesach związanych z odbiorem i posługiwaniem się informacją trzeba kierować się zasadami etyki informacji, tzn. pamiętać o konieczności:

- utrzymania rzetelności w procesach informacyjnych,
- zachowania bezstronności i obiektywizmu,
- dążenia do poznawania prawdy i jej przekazywania.

Są to podstawy, na których oparte są etyczne normy procesów wymiany i wykorzystania informacji. Normy te stają się w istocie strażniczkami jakości informacji na zasadzie jej praktycznej przydatności dla odbiorców.

Odnosi się to do obydwu stron przepływu informacji, zarówno do nadawcy informacji jak i jej użytkownika. Naturalnie, obie strony muszą interpretować te wymagania stosownie do swojego udziału w wymianie informacji. I tak nadawca (np. organizator badania opinii publicznej) musi dbać o dobór i konsekwentne stosowanie rzetelnych metod obserwowania otaczającej rzeczywistości i nie ograniczać się do ogłaszania częściowego obrazu (owej półprawdy), jako wszechogarniającego i pełnego opisu. Natomiast odbiorca musi odrzucić swoje „końskie okulary” patrzenia na świat i przyjmować informację, starając się odczytać w niej treści, jakie niesie, a nie jakie chciałoby się usłyszeć czy przeczytać.

prof. dr hab. Bogdan Stefanowicz — Wyższa Szkoła Informatyki Stosowanej i Zarządzania pod auspicjami PAN

LITERATURA

- Etyka informacji* (2010), http://wikipedia.org/wiki/Etyka_informacji
- Garczyński S. (1984), *Z informacją na bakier*. Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa
- Kisielnicki J. (1982), *Metody badania zapotrzebowania na informacje*, [w:] *Informacyjne problemy planowania*, W. Maciejewski (1982), PWE, Warszawa
- Korwin-Mikke J. (2005), *Kłamstwa i statystyka*, „ANGORA”, 18 września 1995, nr 38
- Miodek J. (2007), *Słowo jest w człowieku — Poradnik językowy*, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław
- Oleński J. (2003), *Ekonomika informacji. Metody*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa
- Stefanowicz B. (2010), *Informacja*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa, wydanie drugie
- Stróżyński K. (2006), *Ukryte założenia*. „Matematyka. Czasopismo dla nauczycieli”, nr 5, maj

SUMMARY

The article discusses selected aspects of information ethics in the context of some information processes. Information functions as well as their quality characteristics, important from the view point of the ethics, are presented, too. A special attention is paid to information interpretation. Information exchange as well as a people behaviour by collection, using and communication of information are very important questions. The significance of the information process creation as well as their impact on conditions necessary to maintenance true and reliable information are stressed in the article.

РЕЗЮМЕ

В статье представлены избранные вопросы этики информации по отношению к некоторым информационным процессам. Были в ней представлены функции информации и ее качественные признаки, важные с точки зрения этики. Особенное внимание было посвящено интерпретации информации. Статья обращает внимание на обстоятельства обмена информацией и поведение людей при сборе, передаче и использовании информации. В статье подчеркивается значение формирования информационных процессов и их влияния на условия необходимые для сохранения информацией ее свойств подлинности и честности.